

VI. Zjazd Wojewódzkiej Chrześcijańskiej Demokracji, obradujący w Poznaniu w niedzielę, dnia 30. br., rozpatrzywszy cały szereg dowodów nielojalności N. D. w stosunku do Chrześcijańskiej Demokracji

zmagaająca się fala drożyzny zawisła ciężkiem
ciężarem szczególnie nad położeniem materialnem
pracowników państwowych. Skarb Polski, nad które-
go wzięciem skupia się w dobie obecnej na-
wysilek Rządu i społeczeństwa, nie jest w stanie
pójść na ofiarę na rzecz dobra Ojczyzny. Nikt
z Rządu nie jest świadom tego stanu rzeczy
szczerzej nie troska się o znalezienie drogi.
Ale na tej drodze jest jedna nieprzekraczalna
przełęcz, po za którą Rząd obecny nie wyjdzie — to
przełęcz finansowe Skarbu Państwa. W tem po-
łożeniu, które wśród pracowników państwowych wzbudza
ciężkim wypadku głębokie rozgoryczenie, zwracając
na wszystkich urzędników i funkcjonariuszów Min.
O. Społ. z gorącym wezwaniem do męskiego
wytrwania do przetrznięcia okresu obecne-
go nieustawiania w spokojnej i twórczej pracy na-
rzuconych nam przez Państwo posterakach. Żywi-
my, wierząc, że pracownicy Państwa, w którego imię
wypróbowani w pracy obywatelskiej i spo-
łecznej, jak dotychczas tak i nadal wszystkie swe
siły i okoła dobra służby państwowej, dając przy-
kład wzorowego i ofiarnego spełniania obowiązków
państwowych, powyższą podpisał p. minister Smólski dnia

Siedziało w nich za stołami skryptorów

zależniejszej, wliczając w to obszary, wśród
położone, a użyteczne dla celów rolniczych. Przy
racjonalnie użytkowanych, na wniosek Okrę-
Urzędu Ziemi Minister Reform Rolnych
niezbędne dla zabezpieczenia ich użytkowania

na przeciąg lat 10, licząc od dn. wydania orze-
w tym przedmiocie, grunty zmeliorowane po
stycznia 1919 r., o ile melioracje te zatwierdzo-
wały przez Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwo-
podniosły wartość użytkową gruntów, co najmniej
troc. Za melioracje w rozumieniu niniejszego
uważane będą: drenowanie użytków rolnych,
inanie łąk — połączone z nawadnianiem, od-
nie torfisk — połączone z racjonalną ich uprawą
zastosowaniem urządzeń do spiętrzania wody.

(Dok. nast.)

Skrajna nędza w Niemczech.

W klasach średnich przybiera w Niemczech
rozmiary. I tak radca sądu Kattenbusch
głodu w Monachjum. Dziennikarz w Mo-
etrzymuje 7 do 10 marek złotych miesięcznie.
dwu tygodni zarabia 52 miliony marek papie-
Za te 52 miliony nie może czyścić nawet siebie
gdyż tubka kalodontu kosztuje 60 milionów.
nie powodu dzienników nikt nie abonuje i nikt
nie ogłasza reklam — żyją one więc tylko
wencji publicznych lub prywatnych podobnie jak
W Berlinie córka wielkiego malarza Adolfa
która ofiarowała swego czasu zbiory za dzisiej-
tość kilku biljonów marek, sama sobie czyści
ty. Jakiś zubożony na wojnie obywatel
ją w tych dniach jako pokojówkę. W Monach-
szutowano na ulicy pewną osobę za kradzież
Przekonano się, że była ona żoną wyż-
oficera zabitego na wojnie. W Niemczech, tak
dyscyplinowanych, panuje teraz wszędzie nie-
i upadek moralności. Prym wiedzie samo
Pewien Anglik zwrócił księgarni dług przed-
w kwiecie 7 funtów tj. więcej niż 171 mil-
marek według kursu dnia. Księgarni wypła-
ko 160 mk., a państwo zatrzymało sobie 171
zw marek. Ponieważ bilety 500 markowe są
papier tej wielkości, lekarze piszą na ich
stonie recepty.

Wiadomości polityczne.

W sprawie sfer politycznych w Niemczech.
win. 7. 10. Utworzenie nowego rządu nie przy-
do wyjaśnienia sytuacji. Zmierzanie do
nych potęgę się ustawicznie. W związku z
przemysłowców wywala odegz, w której
za m. i. że jednosc państwa niemieckiego jest
większym niebezpieczeństwem. Parlamentaryzm
Ocalić państwo obecnie mogą ludzie zdecydo-
oparci na zaufaniu społeczeństwa. Wtedy przy
waniu porządku możemy liczyć na powrót do
stosunków.

Rozbrat z Berlinem.

"Baltische Presse" omawiając sytuację w Niem-
jej wpływ na stosunki w Gdańsku stwierdza,
za niemiecka straciła resztę swego kredytu mę-
odowego. Gdańsk z konieczności będzie musiał
rozbrat z Berlinem. Senat gdański powinien
wobec obecnej wobec rządu polskiego okazać przez
owanie poprawne i odpowiadające zawartym
om, że dąży do takiego stosunku z Rzeczypospa-
laka, jaki jest konieczny ze względu na reformę
i olbrzymie niedomaganie w zaopatrywaniu
w żywność. "Baltische Presse" wyraża zda-
ze ludność nie będzie mogła dłużej patrzeć, jak
przeciwdziała interesom ludności gdańskiej, pre-
ją do zupełnej ruiny.

Z pod okupacji.

Düsseldorf, 7. 10. Pisma niemieckie przypisują
francuskim zamiar narzucenia 10 godz.
pracy na terytorium okupowanym. W rzeczywi-
podobna inicjatywa wyszła od przemysłowców
ckich, którzy uznali zastosowanie tego środka
będne, pragną jednak zrzucić odpowiedzialność
zarządzenie na władze francuskie i w ten sposób
promitować je wobec Niemiec i wobec zagranicy.
w zagłębiu Ruhry coraz więcej przedsiębiorstw
uchomionych. W kopalni Nordstern posta-
wono wznowić natychmiast dostawę węgla z tytułu
wowań. Kopalnia Gottessegen dała za okaza-
bonu rekwizycyjnego niezbędne dla użytku wojsk
zycznych ilości węgla na okres zimowy. W kok-
Wrecklinghausen wznowiono pracę pod kierow-
m inż. francuskich. Węgiel wydobywany w miej-
kopalniach przeznaczony będzie dla koksowni,
dostawy z tytułu uszkodowań.

W Bawarii.

Berlin, 6. 10. Hitler przedstawił warunki, na ja-
ierowany przezeń związek gotów jest poprzeć
Kahra. Warunki te są następujące: 1. Zmiana
awowisku ministra spraw wewnętrznych i ministra
darki. 2. Wydalenie z Bawarii wszystkich ży-
przybyli do Bawarii po 1914 r. i kon-
majtków. 3. Natychmiastowe wprowadzenie
powszechnej służby wojskowej i 4. Natych-
powołanie pod broń 3 najmłodszych rocz-

Revolucja w Portugalji.

Rzym, 7. 10. Dzienniki donoszą z Madrytu, że
w północnej Portugalji wybuchła rewolucja, proklamo-
wano strajk kolejowy, oraz ogłoszono stan oblężenia
Revolucja skierowana jest przeciw nowemu prezyden-
towi Gómerowi, który wczoraj objął urządowanie. W
Lizbonie rzucono kilka bomb. Połączenia są przerwane.

Uroczystości w Konstantynopolu.

Gen. Harrington oddając miasto w ręce władz tu-
reckich, wygłosił w imieniu swoich kolegów i wła-
nem mowę pożegnalną, którą zakończył życzeniem po-
myślności dla narodu tureckiego. Na placu Delma
Także dwa ostatnie oddziały wojsk koalicyjnych urzą-
dziły przy dźwiękach hymnu tureckiego defiladę, od-
powiadając na powitanie wojsk tureckich. W czasie
wsiadania wojsk koalicyjnych na okręty wojenne zja-
wiłw się w porcie tłumy publiczności, które zęgnęły od-
jeżdżających; wyruszające z portu okręty koalicyjne
dały salwę pożegnalną.

Jak się morzu wydiera załopione skarby.

W Londynie ogłoszono obecnie szczegóły, doty-
czące prac załogi okrętu angielskiego, który zajmuje
się wydobywaniem z głębin morskich 7 milionów fun-
tów angielskich w złotych płytkach i monetach. Skarb
ten znajduje się na dnie morza, zamknięty w kasy pan-
cernej statku „Laurentic”, który zatonął w styczniu 1917 r.

Prace te podjęte w roku 1918 zostaną za jakie
dwa tygodnie w zupełności ukończone. Prawie wszyst-
kie skarby są już podjęte z dna morskiego. Pozostało
tam zaledwie jakie 30 bryt złota. Praca i walka ludzi
na dnie morza jest bardzo uciążliwa.

Na pokładzie statku znajduje się mapa miejsca,
gdzie zatonął „Laurentic” i gdzie obecnie do połowy
jest pograżony w piasek. Mapa ta jest codziennie
modyfikowaną, gdyż prądy morskie i burze codziennie
ją zmieniają. Ze wschodem słońca pracownicy przy-
brani w skafandry, spuszcza się na dno morskie.
Wraz z nimi opuszcza się aparat telefoniczny i kapitan
wydaje rozkazy. Najniebezpieczniejsze jest zadanie
tego, który pierwszy opuszcza się w głębie. Napadają
go rekiny, których jedno uderzenie może przerwać
komunikację ze statkiem. Dlatego dzień zaczyna się
od walki z nimi i od zabicia kilku lub kilkunastu sztuk.
Rekiny rzucają się tylko na pierwszych ludzi, którzy
zakłócają im spokój, później w ciągu całego dnia nie
zjawiają się już ani razu.

Pobyt pod wodą trwa przeciętnie nie dłużej niż
40 minut. Każdego nurka po ukończonej pracy wnoszą
bardzo powolnie w górę, gdyż nie wytrzymałby on
naglej zmiany pomiędzy ciśnieniem morza, a ciśnieniem
powietrza.

W ciągu długoletnich prac wydarzyły się tylko
olowane podeszwy, wtedy ciśnienie wody pęzi go
w górę głową na dół a nogami do góry. W takich
wypadkach następuje krwiotok. By uprzedzić go, pa-
cumenta wprowadza się do specjalnej celi zwanej łaźnią
i tam rozbija się kask. Operacja ta zapobiegła po-
dobno krwiotokom i wynaleziona została przez kome-
danta kierującego pracą a zarazem kapitana statku
„Racer” M. Damenta. Inne jeszcze niebezpieczeństwo
stanowi hałas. Wiadomo, że wszelkie dźwięki potę-
gują się w wodzie do niesłychanych rozmiarów.

Syrena statku któryby się znajdował o jakie 15
metrów od nurka może go doprowadzić do utraty
zmysłów. Wobec tego, gdy statek „Racer” spuszcza
nurka do wody, podnosi jednocześnie czerwoną cho-
ragiel, co jest sygnałem dla wszystkich zbliżających
się okrętów. Pozostają one wtedy na odległości co-
najmniej kilometra od miejsca gdzie pracuje nurek.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Sroda	10-go października	Dzięk. za zwycięst. Chocim- skie, Fr. Borg w.
Czwartek	11-go	Gereon z tow. mm., Jan Leonard w.
Piątek	12-go	Maksymilian b. w., Serafin w.
	Wschód słońca o godz.	6,16 Zachód 5,17
	" " " "	6,18 " 5,15
	" " " "	6,20 " 5,12

MIEJSCOWA.

— Ceny wytyczne.

Na zasadzie rozporządzenia p. Wojewody Po-
znańskiego z dnia 19. 8. 23. l. dz. 1816/23. l. Apr.
Komisja ustalająca wytyczne ceny targowe ustaliła dla
powiatu kępińskiego na czas od 8 października do
13 października 1923 r. następujące ceny wytyczne na
artykuły pierwszej potrzeby:

1. Mąka żytnia	1 funt	7 500 mk.
2. Mąka pszenna	1 funt	15 000 "
3. Chleb żytni	1 funt	9 500 "
4. Mięso wieprzowe	1 funt	40 000 —45 000 "
5. Mięso wołowe	1 "	35 000 "
6. Okrasa świeża	1 funt	60 000 "
7. Okrasa wędzona	1 "	70 000 "
8. Masło stołowe	1 funt	80 000 "
9. Masło kuchenne	1 "	70 000 "
10. Ser-twaróg	1 "	10 000 "
11. Ser-krajanka	1 "	12 000 "
12. Jaja	1 mendel	40 000 "
13. Mleko niezbierane	1 litr	6 000 "
14. Ziemiaki	1 ctr.	50 000 "

Ceny te obowiązują od poniedziałku, dnia 8 pa-
ździernika do soboty, dnia 13 października 1923 r.

Kępno, dnia 7 października 1923 r.

5599 23.

Starosta, Kasprzak.

— Zebranie Związku Inwalidów wojennych
odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 2 po
poł. na sali p. Lorenca w Kępnie. Na zebraniu może
każdy członek zapłacić przydzielony cukier. Zarząd.

— Zebranie miesięczne Tow. Powst i Wojaków
w Kępnie odbędzie się w czwartek, dnia 11 paździer-
nika br. o godz. 6 wieczorem w lokalu zebrani (Hotel
Centralny). Na porządku obrad sprawy ważne, bardzo
pilne. O liczne i punktualne przybycie prosi
Zarząd.

— Zebranie Cechu krawieckiego odbędzie się
w niedzielę, dnia 14 października o godz. 2 po poł.
w Hotelu Centralnym p. Plewińskiego. Zarząd.

Z kroniki policyjnej.

— Kradzieże. W ostatnich dniach września skra-
dziono w nocy ze stawu p. Smolnego w Marcinkach
około 2 ctr. ryb, wartości 14 milj. mk.

— W Ostrzeszowie wybito okno wystawowe
p. Edmunda Nowickiego i skradziono 2 sztuki mater-
jału na płaszcze wartości 8 milj. mk. Policja złodzieja
Karweckiego J. z Doruchowa wysłodziła i towar od-
nalazła, jednakże K. przyczuwając pismo nosem po-
przednio się ulotnił. Są poszlaki, że wkrótce zostanie
ujęty.

— W Miechowie włamał się 18-letni parobek
Leon Matuszek do mieszkania St. Piechoty, z którym
razem pracował i okradł go doszczętnie. Piechota
oblicza straty na przeszło 12 milj. mk. Za zbiegłym
Matuszkiem wdrożyła policja poszukiwanie.

Z całej Polski.

— Banknoty milionowe. Znaczne rozmiary
emisji banknotów w tygodniach ostatnich sprawiły, że
wybicie pewnej ilości banknotów przedstawia z tech-
nicznego punktu widzenia pewne trudności. Zakłady
graficzne z trudem zdołały przygotować dostateczne
ich zasoby na wypłaty dla pracowników państwowych
na 1 bm. przyczem musiano pracować na trzy zmiany.
Względy powyższe skłaniają do jak najszybszego pu-
szczania w obieg banknotów opiewających na wyższe
sumy, aniżeli 250 tysięcy. Prace przygotowawcze
w tym kierunku są już w toku i w najbliższym cza-
sie wypuszczone być mają 500 tysięcy, jak również
banknoty jednomilionowe. Zaznaczyć jeszcze trzeba,
że i ze względów ekonomicznych wydaje się to pożą-
danem, albowiem druk mniejszych banknotów jest tak
kosztowny, iż emisja ich poprostu nie opłaca się.
Koszta wyprodukowania jednego banknotu dziesięcio-
tysięcznego wynoszą przeszło 8 tysięcy marek.

— Zwolnienie rocznika 1899 i 1900 M. S. Wojsk.
zarządziło bezterminowe urlopowanie szeregowych
rocznika poborowego 1899 i 1900, tylko w tym wy-
padku, gdy żołnierze osiągnęli dostateczne wyszkolenie
minie po 10. XII. 1921 narazie zwolnieni nie będą.

— Kupiectwo przewiduje spadek walut obcych.
Na konferencji kupiectwa warszawskiego z przedsta-
wicielami PKKP., zebrani kupcy polscy zdecydowali,
że wobec zapowiedzianej przez rząd stabilizacji marki
polskiej skupowanie walut obcych w obecnej chwili
na pokrywanie zobowiązań zagranicznych może przy-
czynić się do poważnych strat kupiectwa ze względu
na przewidziany raptowny spadek kursu tych walut.

— O wypuszczenie bonów cukrowych. Związek
cukrownictwa zwrócił się do Ministerjum Skarbu z pro-
pozycją wydania bonów cukrowych. Propozycja jest
uzasadniona tem, że w najbliższym czasie związek
będzie musiał zapłacić plantatorom za buraki sumę
zblizoną do ogólnej sumy banknotów będących w obiegu
w państwie. Emisje dotychczasowe wynoszą bowiem,
jak wiadomo, 9000 miliardów, cukrownie zaś muszą
za buraki zapłacić 7000 miliardów. Celem ulżenia
rynkowi proponuje związek wypuszczenie bonów cu-
krowych, które będą papierami w stałej wartości.

— Losowanie milionówek. Na podstawie roz-
porządzenia Min. Skarbu przeprowadzenie technicznej
strony losowania milionówek porucza się od dnia 6 bm.
Gener. Dyrekcji Loterii Państw. Od tego dnia loso-
wania odbywać się będą publicznie w lokalu Gener.
Dyrek. Loterii Państw. przy ul. Nowy Świat 70, w so-
boty o godz. 12-tej w południe.

— Zmiana opłat wywozowych od jaj. Na ostat-
niem posiedzeniu kolegium exportowego przy Głównym
Urzędzie Wwozu i Wywozu omawiano projekt
podwyższenia taryf eksportowych na październikowy
kontyngent jajczarski. Dotychczasowa opłata wynosi
179 funt. sztr. od wagonu jaj. Obecnie projektowano
opłatę tę podnieść do dwustu kilkudziesięciu funtów.
Projekt podwyżki tej uzależniony jest jednak od za-
twierdzającej zgody ministra przemysłu i handlu.

— Nowe kanały w Polce. Izba Przemysłowo-
Handlowa w Bydgoszczy przystąpiła do opracowania
projektów nowych kanałów celem połączenia Odry
z Wisłą przez Wartę, Noteć i kanał Bydgoski, około
Torunia.

— Na karę śmierci. W warszawskim sądzie
okręgowym zapadł wyrok w sprawie oskarżonego
Dembisza, który wesół z trzema innymi więźniami
zbiegł z więzienia Mokotowskiego, zabijając 3 dozorców.
Wyrok głosi karę śmierci przez rozstrzelanie. Skazany
od wyroku tego ma prawo apelacji.

— Zanik niemieczyzny w Gólabiu. Pokost niem-
czyzny spada z miasta coraz więcej i doszło już do
tego, że z powodu niedostatecznej liczby uczniów, za-
kwalifikowano szkołę niemiecką. Niemcy chcą założyć
szkołę prywatną.

— Sensacyjny proces przeciw „Deutschtumsbundowi”. Dnia 4 i 5 bm. odbyły się rozprawy sądowe przed izbą karną w Chojnicach przeciw organizacji „Deutschtumsbundu” i jego członkom. Oskarżenia opiewały o szpiegostwo, zdradę stanu, tajne dążenie przeciwpaństwowe, przemysłnictwo i szereg innych występów. Była to pierwsza rozprawa karna przeciw „Deutschtumsbundowi”.

Oskarżeni Niemcy w liczbie 14 pochodzą z kół przemysłowych, ziemianstwa oraz kupiectwa niemieckiego. Czterech oskarżonych nie stawilo się. Uciekli za granicę. Rozprawy ze względu na ważność spraw, toczyły się przy drzwiach zamkniętych.

Dnia 5. bm. zapadł późnym wieczorem wyrok skazujący kierownika organizacji „Deutschtumsbundu” na 4 lata i 7 miesięcy więzienia, innych oskarżonych od roku do lat czterech.

— Sprawa czarnogieldziarza Stückgolda. Śledztwo w sprawie aresztowanego w Warszawie czarnogieldziarza Stückgolda zostało zupełnie zakończone i akta odesłano do prokuratora. Niebawem zostanie wręczony Stückgoldowi i spółce: Hejmanowi, Herowitziowi i Wielbarskiemu (żyd) akt oskarżenia. Ten ostatni przebywa na wolności, pozostali zaś siedzą w więzieniu. Są oni oskarżeni o przemykanie walut. Każdemu z oskarżonych grozi kara do 5 lat więzienia i zasądzenie grzywny, przenoszącej trzykrotnie sumę, którą stracił skarb państwa. Suma ta wynosi obecnie przeszło dwadzieścikilka tysięcy dolarów. Sprawa będzie rozpatrywana w końcu b. roku. Oskarżonych bronić mają adwokaci: W. Brokman, St. Rundo i Fr. Paschalski. Stückgold w więzieniu jakoby zaniemógł i porusza wszystkie sprężyny, ażeby go zwolniono za kaucją. W tych dniach mają się odbyć oględziny lekarskie.

— Szkoła przemysłu ludowego w Kościerzynie zostanie z dniem 15. 10. 1923 roku przekształcona i zmieniona na szkołę handlowo-przemysłowo-gospodarczą. Przyjmowane będą uczennice i uczniowie po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej, mających skończonych lat 14. Zarząd szkoły wpisy już przyjmuje, a to osobiste lub pisemne, w każdym jednak razie należy przy wpisie złożyć w kancelarii szkoły: 1) metrykę chrztu, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo zdrowia, 4) świadectwo szczepienia ospy, 5) świadectwo moralności (jeżeli uczeń skończył rok szkolny wcześniej niż z końcem czerwca 1923). Uczniowie i uczennice zostaną poddani egzaminowi wstępnemu z języka polskiego, rachunków, historii i geografii. Uczniowie i uczennice zostaną po przyjęciu rozdzieleni na: 1) szkołę handlową, 2) szkołę przemysłową, 3 kurs gospodarczy.

— Bezczelni złodzieje. Jednej z ostatnich nocy banda złodziei, złożona z kilku osób, zajęła wozem na posiadłość jednego z posiadzcich ziemskich w Kotowie pod Poznaniem i wyniosła z szlachy 12 miedzi, widok cała banda pierzchała, pozostawiając wóz z łupem na miejscu. Na zbudzonego ze snu i ścigającego ich właściciela poczęli strzelać i faktycznie zranili go jednym strzałem, tak że musiano go odstawić do lecznicy w Poznaniu. Policji śledczej udało się złodziejską bandę wysledzić, a należeli do niej piekarz Stanisław K. ze Stęszewa, który się przyznał, że brał udział w złodziejskiej wyprawie, nadto niejacy Michał i Józef Grzybowski i żona ostatniego ze Stęszewa, pozatem niejaki Franciszek Mańka z Poznania. Całe to zacne towarzystwo jest już pod kluczem.

Ze świata.

— Marka niemiecka najniższą walutą świata. Marka niemiecka osiągnęła w sobotę w wolnym obrocie w Berlinie wartość niższą od rubla sowieckiego. W późnych godzinach popołudniowych płacono na giełdzie berlińskiej 1200 milionów za dolara, podczas gdy w Moskwie płać 890 milionów rubli sowieckich

za dolara. W Nowym Jorku notują markę niemiecką 0,00000011 t. zn. że osiągnęła na giełdzie nowojorskiej parytet przeszło 990 milionów marek za dolara i spadła do poziomu najniższych walut na świecie.

— Drożyzna w Berlinie. Z powodu ponownej wyżki walut zagr. podniosły się bardzo znacznie ceny art. żywnościowych. Chleb bezkarkowy kosztuje 44 milionów, jajko 15 milionów, ctr. metr. brykietów 236 milionów. Podwyższone zostały opłaty pocztowe do wysokości 1 miliona za pocztówkę, 3 milionów za list zwykły. Ubranie można dostać w Berlinie za 15 milionów.

— Kompromis w czeskim przemyśle górniczym. Trwający od 7 tygodni strajk górników zakończył się. Górnicy przyjęli projekt kompromisu rządu według którego płace zostaną zredukowane od 9 do 13 proc. Kontrakt zbiorowy będzie posiadał ważność do końca maja przyszłego roku.

— Krwawy proces. W Budapeszcie niezwykłą sensację wywołało samobójstwo wyższego wojskowego, znanego w szerokich kołach pułkownika barona Mela de Bartalvy. Baron pozostawał w długotrwałym sporze sądowym ze swoją córką z powodu pewnej posiadłości po żonie i matce. Kiedy sąd rozstrzygnął na korzyść córki, baron wyjął z kieszeni błyskawicznym ruchem rewolwer i ze słowami: „Teraz będziesz już miała wszystko, co posiadałem” wypalił sobie w skroń i padł trupem na miejscu.

— Mussolini dekoruje ośmiu robotników. Na wniosek Mussoliniego król udekorował ośmiu robotników, pracujących w przemyśle bawełnianym. W odnośnym dekrete zaznaczono, że praca tych ośmiu robotników, trwająca bez przerwy przez przeciąg 50 lat, więcej zubożać naród, niż przedsiębiorczość innych obywateli, których celem było przede wszystkim zubożenie własne.

— Lloyd George obrzucony zgniłymi jajami. Obecność L. George’a w Nowym Jorku wywołuje wrocie manifestacje ze strony irlandzkich republikanów. W piątek wieczorem, gdy L. George wychodził z teatru, rzucano w jego stronę zgniłe jaja, które go jednak nie dosięgły. L. Georgeowi towarzyszy stale znaczny zastęp straży policyjnej.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 23. września — 6. października 1923 r.

Urodzenia:
Jadwiga Dymała * 23. 9. w Rzetni. Jadwiga Spiegel * 22. 9. w Myjomicach. Władysław Budzowski * 20. 9. w Borku mieleckim. Jan Kasprzak * 19. 9. w Kochłowach. Sylwester Morek * 19. 9. w Kępnie. Wacław Jewasiński * 24. 9. w Kępnie. Mieczysław Włodarczyk * 27. 9. w Olszowie. Bronisław Pawłowicz * 27. 9. w Kępnie. Stanisław Sułkowski * 26. 9. w Szklarcu mieleckiej. Bronon Grzeszkowiak * 26. 9. w Kępnie. Edward Fiolka * 27. 9. w Kępnie. Tadeusz Kupczyk * 24. 9. w Kępnie. Jadwiga Trojak * 29. 9. w Kępnie. Wiktor Grygier * 2. 10. w Kępnie. Witold Gallert * 28. 9. w Kępnie. Janina Wróbel * 29. 9. w Kępnie. Jadwiga Stanisława Kanclerz * 28. 9. w Kępnie. Abram Pankowski * 27. 9. w Kępnie. Marianna Wróbel * 30. 9. w Ostrówcu. Walerja Gertruda Dyla * 4. 10. w Osinach. Seweryna Jokiel * 4. 10. w Kępnie.

Śluby:
Krawiec Jan Kanclerz z Wrocławia z p. Marją Jerzykówną z Kępna 2. 10.

Zgony:
Anna Woźniak † 24. 9. w Kępnie 22 lat. Jadwiga Dzingan † 23. 9. w Weronikopolu 17 lat. Paulina Miś † 24. 9. w Kępnie 60 lat. Jan Gałas † 27. 9. w Kępnie 51 lat. Ernest Burkert † 28. 9. w Rzetni 62 lat. Agnieszka Jarczak † 3. 10. w Kępnie 9 miesięcy. Katarzyna Pawlak † 5. 10. w Myjomicach 83 lat.

Magistrat miasta Kępna ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę nieruchomości — Magazynu solny w Kępnie położony tuż przy dworcu zachodniem składający się z spichrza, domu mieszkalnego, chlewów, szopy, ogrodu oraz obszernego podwórza z terminem objęcia w dniu 15. listopada br. Osoby ubiegające się o dzierżawę tej realności mają wnieść oferty, w których oferowany roczny czynsz dzierżawy ma być dokładnie oznaczony, do Magistratu najpóźniej do dnia 15. października 1923 r. do godziny 12 w południe. Magistrat zastrzega sobie prawo wydzierżawienia wspomnianej realności z wolnej ręki bez oglądania się na wynik postępowania licytacyjnego.

Bliższych informacji szczególnie co do warunków udziela

Magistrat miasta Kępna.

Walne zebranie Cechu rzeźnickiego

odbędzie się w niedzielę, 14 października br. o godz. 2

w lokalu p. Haniacha.

O liczny udział Członków prosi

1025

ZARZĄD.

40 angielskich kotnych maciór,

zdatnych do chowu z dużą wełną, także w mniejszych partjach, ma na sprzedaż.

Majętność Tarchały pod Odolanowem.

Różne wiadomości.

— Konserwowanie pomidorów. Wybiera zupełnie dojrzałe i czyste bez plam pomidory i sła się je w słój, poczem nalewa się do pełności w bierze się półtorej szklanki octu — poczem rozpuszcza się pewną ilość soli. Na wierzchu leje się oliwę aby pozostała warstwa tłuszczu na jeden palec. Po konaniu tych czynności zakorkowuje się słój, pacz baczyc należy, aby korek przylegał, tak aby nie oliw a karkiem nie było powietrza. Pomidory należy trzymać w miejscu suchem i chłodnem.

— Ciekawa przyczyna zerwania ślubu. kawy i zabawny wypadek wydarzył się w ub. w. Pewien kolejarz z Wilna, obecnie zatrudniony w T. zapoznał się z panną G. z Czerska, z którą też zaręczył i w ub. wtorek chciał ślub zawrzeć. Wszystko było przygotowane do ślubu i miano udać do kościoła, gdy naraz panna młoda zauważyła że jej oblubieniec nie miał odpowiedniego ubrania. Wobec tego z nim nie poszła i ślub zerwała. Wszły małżonek nie otrzymał nawet pierścionków ślubnych i 500 tys. marek wręczonych jej na trunki w wotem.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)
z dnia 9 października 1923 r.

Marki niemieckie	573
Dolary Stanów Zjedn.	-
Franki francuskie	-
Franki szwajcarskie	-
Liry włoskie	-
Guldeny hol.	-
Funtys angielskie	-
Franki belgijskie	-
Korony austriackie	-

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 8. października 1923 r.
loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych
natychmiast ceny hurtowne:

Żyto	120000
Jęczmień brow.	130000
Mąka żytnia	300000
Ziemiaki jad.	170000
Ziemiaki fabr.	140000
Paszenica	200000
Owies	80000
Ospa żytnia	-

Uwagi: Sytuacja niewyjaśniona; usposobienie niejednolite.

Ceny skór.

Notowania z dnia 6-go paźdz. 1923 r. w Poznaniu w markach

Skóry bydlęce solone za funt	-
„ „ suche „ „	-
„ cielęce solone za sztukę	-
„ „ „ „	-
„ skopowe za funt suche wełn.	-
„ solone	-
„ zajęcze zimowe	-
„ sarnie latowe za sztukę	-
„ królicze za sztukę	-
„ jagnięce	-
Tendercja zwykła.	-

Dla rozrywki.

Schiller międzynarodowym poetą. W Miejskim teatrze w Budapeszcie grają wice „Orleañską” Schillera. W czasie antraktu jeden z dziennikarzy zapytał: — Schiller był właściwie międzynarodowym poetą... Dla Francuzów napisał „Dziwięc Orleañską”, dla Anglików „Marję Stuart”, dla Hiszpanów „Carlosa”, dla Włochów „Sprzysiężenie Fiesca”. — A dla Niemców? — pyta ktoś. — Dla Niemców napisał „Zbójców”...

PIES

(wilk średni)

zaginął. Uprasza się o zwrot 22 zł nagrodzeniem.

Restauracja dworcowa

Główny dworzec.

Kawaler w średnim wieku, inwalida, który na wojnie postradał jedną nogę, z powodu braku znajomości, poszukuje na tej drodze

żony.

Panny lub wdowy z małą rodziną do lat 50, posiadające jakąś nieruchomości, zechcą łaskawe zgłoszenia nadesłać do ekspedycji N. P. L. pod nr. 1028.

Książeczki podatkowe

nabywać można w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Nauka w Szkole Rolniczej w Kępnie

rozpoczyna się w dniu 3-go listopada br. o godzinie 10-tej przed poł. w lokalu szkoły — ul. Kościuszki 403.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Kępnie.

12 mórg roli

w niemieckiej części Górnego Śląska w powiecie Głubickim mam zamiar zamienić na rolę w Poznaniu najchętniej w okolicy Kępna.

Augustyn Gołdźdiorz
Pawłów, powiat Rudzki (G. Sl.)
ul. Polna nr. 8.

Wózek ręczny

na 4 do 6 ctr. mało używany na sprzedaż. 1010

Piotr Kurzawa,

ul. Osiejska nr. 290.